

Marek Tomczyk *OSPPE*

## NADZIEJA W UJĘCIU TEOLOGICZNO-FILOZOFICZNYM

### Wprowadzenie

Wśród wielu zjawisk towarzyszących człowiekowi na przestrzeni dziejów z pewnością można wymienić fenomen nadziei. W obliczu różnorodnych trudności i przeciwności losu, które są nieodłączną częścią ludzkiego życia, nadzieja stanowi swoiste oparcie i źródło wzmocnienia. W zmieniających się warunkach zewnętrznych, w obliczu nieszczęść, kataklizmów, wojen, a także osobistych rozczarowań i zawodów ze strony innych ludzi, nadzieja staje się dla wielu ostatnim punktem oparcia, który pozwala iść przez życie z podniesioną głową – w oczekiwaniu na lepsze jutro.

Nadzieja wprowadza w życie oczekiwanie, że po ciemnościach nastanie światło i pojawi się świeży powiew, który pozwoli ludziom wyczekać spotkania z czymś nowym i wielkim, co umożliwi im wzrastanie jako osobom. To dzięki nadziei człowiek może przekraczać swoje ograniczenia i stawiać czoła wyzwaniom codzienności. Można stwierdzić, że „nadzieja jest niczym bryłka złota błyszcząca na dnie miski, nadając naszym codziennym nadziejom ich właściwy wymiar”<sup>1</sup>.

Warto zatem nieustannie pochylać się nad tym fenomenem ogólnoludzkiego doświadczenia. Szczególną okazją do refleksji nad nadzieją staje się ogłoszony przez papieża Franciszka Rok Jubileuszowy 2025, któremu przyświeca hasło: *Pielgrzymi nadziei*.

---

<sup>1</sup> G. L. MULLER, *Raport o stanie nadziei*, Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Handlowe „Arti”, Ożarów Mazowiecki 2018, s. 6.

## Nadzieja w dokumentach Kościoła

Nadzieja w nauczaniu Kościoła katolickiego jest wielokrotnie podejmowana w różnych dokumentach i oficjalnych wypowiedziach. Chrześcijańskie rozumienie nadziei umacnia wierzących i nadaje sens wszelkim doświadczeniom. Nadzieja nie kontestuje i nie ignoruje różnych niesprawiedliwości i bolesnych przeżyć, ale daje siłę do ich przewyciężenia. Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza, że „Chrystus ustanowił tu na ziemi swój Kościół święty jako wspólnotę wiary, nadziei i miłości”<sup>2</sup> i „Kościół uznaje moc Ducha świętości, który jest w nim, oraz umacnia nadzieję wiernych, dając im świętych jako wzory i orędowników”<sup>3</sup>. Zasadniczym przedmiotem nadziei jest „nadzieja na cielesne zmartwychwstanie zmarłych i pojawia się jako wewnętrzna konsekwencja wiary w Boga, Stwórcę całego człowieka, z duszą i ciałem”<sup>4</sup>.

Rozważanie nadziei jako cnoty teologalnej stanowi „rękomię obecności działania Ducha Świętego we władzach człowieka”<sup>5</sup>. Uobecnienie nadziei w życiu wierzącego sprawia, że „pragniemy jako naszego szczęścia królestwa niebieskiego i życia wiecznego, pokładając ufność w obietnicach Chrystusa i opierając się nie na naszych siłach, ale na pomocy łaski Ducha Świętego”<sup>6</sup>. „Cnota nadziei odpowiada dążeniu do szczęścia, złożonemu przez Boga w sercu każdego człowieka (...) i podejmuje ona te oczekiwania, które inspirują działania ludzi, chroni przed zwątpieniem, podtrzymuje w każdym opuszczeniu, poszerza serce w oczekiwaniu szczęścia wiecznego. Żywa nadzieja chroni przed egoizmem i prowadzi do szczęścia miłości”<sup>7</sup>. W życiu osoby wierzącej „nie mamy pewniejszego zadatku i wyraźniejszego znaku wielkiej nadziei na nowe niebo i nową ziemię, w której zamieszka sprawiedliwość, niż Eucharystia”<sup>8</sup>.

Zagadnienie nadziei zostało podjęte także w dokumentach Soboru Watykańskiego II. W soborowej konstytucji *Lumen gentium* pojawia się stwierdzenie, że w Kościele jest „jedna wspólna nadzieja”<sup>9</sup> i ma charakter

---

<sup>2</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, [Poznań] 2002, dalej cyt. KKK, 771.

<sup>3</sup> KKK, 828.

<sup>4</sup> KKK, 992.

<sup>5</sup> KKK, 1813.

<sup>6</sup> KKK, 1817.

<sup>7</sup> KKK, 1818.

<sup>8</sup> KKK, 1405.

<sup>9</sup> Zob. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, dalej cyt. KK, 32.

eschatologiczny<sup>10</sup>. Z kolei konstytucja *Gaudium et spes* przyznaje, że „ludzie na całym świecie doznają zachęty do odczuwania żywej nadziei, która jest darem Ducha Świętego, aby kiedyś zostali wreszcie przyjęci w pokoju i największej szczęśliwości do ojczyzny, która jaśniej chwala Pana”<sup>11</sup>. Dokument podkreśla, że „szczególnym znakiem nadziei jest Matka Boża. Jak w niebie Matka Jezusa doznaje już chwały co do ciała i duszy, będąc obrazem i początkiem Kościoła mającego osiągnąć pełnię w przyszłym wieku, tak to na ziemi, dopóki nie nadejdzie dzień Pański, przyświeca Ona pielgrzymującemu Ludowi Bożemu jako znak niezachwianej nadziei i pociechy”<sup>12</sup>. Kościół w oficjalnym nauczaniu na temat nadziei chrześcijańskiej podkreśla, że jest ona kluczowym elementem wiary.

### Nadzieja w nauczaniu papieskim

Motyw nadziei stanowił istotny element nauczania papieskiego, powracający zarówno w dokumentach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, jak i w wypowiedziach o charakterze duszpasterskim. W życiu chrześcijańskim nadzieja stanowi niezbywalny element i odgrywa kluczową rolę w ziemskim pielgrzymowaniu. Święty Jan Paweł II, w kontekście przygotowań do Wielkiego Jubileuszu początku trzeciego tysiąclecia, w adhortacji *Tertio millennio adveniente* zachęca, aby chrześcijanie odnawiali swoją nadzieję na ostateczne nadejście Królestwa Bożego – przygotowując je dzień po dniu: we własnym wnętrzu, w środowisku społecznym, jak również w historii świata. Nasz Rodak przyznaje, że „fundamentalna postawa nadziei z jednej strony nie pozwala chrześcijaninowi stracić z oczu ostatecznego celu, który nadaje sens i wartość całej jego egzystencji, z drugiej zaś – dostarcza mu trwałych i głębokich uzasadnień dla codziennego wysiłku przekształcania rzeczywistości zgodnie z Bożym zamysłem”<sup>13</sup>. W papieskim nauczaniu wielokrotnie podkreśla się znaczenie rodziny jako fundamentalnego miejsca, w którym człowiek uczy się nadziei. Dlatego Jan Paweł II kieruje do rodzin słowa zachęty, prosząc, aby były odważne i dawały „świa-

---

<sup>10</sup> KK 48.

<sup>11</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 93.

<sup>12</sup> KK 68.

<sup>13</sup> JAN PAWEŁ II, List apostolski *Tertio millennio adveniente*, w: *Listy pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997, s. 47.

dectwo owej nadziei, która jest was, którą w waszym sercu zakorzenił przez Ewangelię Dobry Pasterz. Nie lękajcie się żadnych zagrożeń! Boże moce są niepomierne większe od waszych trudności!”<sup>14</sup>.

Jan Paweł II miał szczególną więź z młodzieżą, czego wyrazem była inicjatywa Światowych Dni Młodzieży. Uważał, że młodzi ludzie są „nadzieją Kościoła, który tak właśnie widzi siebie i swe posłannictwo w świecie”<sup>15</sup>. Jednak młodemu pokoleniu nie są obce różne pokusy, złudzenia, miraż oraz propozycje realizacji swoich talentów, które podkopują i osłabiają nadzieję. Stają się one swoistym złudzeniem, które ostatecznie prowadzi młodzież do rozczarowania i zagubienia. W obliczu wyzwań współczesności łatwo jest zatracić życiowy cel. Dlatego z wielką troską i emfazą Jan Paweł II kieruje do młodych swoje przesłanie: „Zagraża Wam, drodzy młodzi Przyjaciele, zły wpływ technik reklamy, które podsycają naturalną skłonność do unikania wysiłku, obiecując natychmiastowe zaspokojenie wszelkich pragnień, podczas gdy konsumizm z tym związany dyktuje, by człowiek szukał urzeczywistnienia samego siebie przede wszystkim w wykorzystaniu dóbr materialnych. Ilu młodych, podbitych urokiem kuszących miraży, popada w moc niekontrolowanych instynktów i szuka szczęścia na drogach dużo obiecujących, ale w rzeczywistości pozbawionych autentycznych ludzkich perspektyw! Niektórzy z Was mogą odczuwać pokusę ucieczki od odpowiedzialności: ucieczki w złudny świat alkoholizmu i narkotyków, przelotne związki nie prowadzące do małżeństwa, obojętność, cynizm, a nawet i gwałt. Strzeżcie się zasadzek świata, który dąży do wyzyskania lub wypaczenia waszych zdecydowanych i usilnych poszukiwań szczęścia i sensu życia”<sup>16</sup>.

Papież Benedykt XVI również wielokrotnie akcentował w swoim nauczaniu znaczenie chrześcijańskiej nadziei. Kwintesencją jego refleksji na ten temat jest encyklika *Spe salvi*, poświęcona właśnie nadziei chrześcijańskiej. Ojciec Święty podejmuje w niej głęboką refleksję nad naturą nadziei i jej rolą w życiu oraz duchowym rozwoju człowieka. Zauważa, że „człowiek ma różnorakie nadzieje, małe i większe – różne w różnych okresach życia. Czasami może się wydawać, że spełnienie jednej z tych

---

<sup>14</sup> JAN PAWEŁ II, List do Rodzin *Gratissimam sane*, 4, w: *Listy pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, s. 304.

<sup>15</sup> JAN PAWEŁ II, *List Ojca Świętego Jana Pawła II do młodych całego świata z okazji międzynarodowego Roku Młodzieży*, w: *Listy Pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, s. 152.

<sup>16</sup> JAN PAWEŁ II, *List Ojca Świętego Jana Pawła II do młodych całego świata z okazji międzynarodowego Roku Młodzieży*, w: *Listy Pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, s. 146.

nadziei zadowoli go całkowicie i że nie będzie potrzebował innych nadziei. W młodości może to być nadzieja na wielką i zaspokajającą miłość, nadzieja na zdobycie pozycji, odniesienie takiego czy innego sukcesu określającego przyszłe życie. Kiedy jednak te nadzieje spełniają się, okazuje się z całą wyrazistością, że w rzeczywistości to nie było wszystko. Staje się ewidentne, że człowiek potrzebuje innej nadziei, która idzie dalej<sup>17</sup>. W codziennym życiu każdy potrzebuje zarówno małych, jak i większych nadziei, które dzień po dniu podtrzymują go w drodze. „Jednak bez wielkiej nadziei, która musi przewyższać pozostałe, są one niewystarczające. Tą wielką nadzieją może być jedynie Bóg, który ogarnia wszechświat, i który może nam zaproponować i dać to, czego sami nie możemy osiągnąć. Właśnie otrzymanie daru należy do nadziei. Bóg jest fundamentem nadziei – nie jakikolwiek bóg, ale ten Bóg, który ma ludzkie oblicze i umiłował nas aż do końca: każdą jednostkę i ludzkość w całości”<sup>18</sup>.

Benedykt XVI wskazuje także konkretne przestrzenie, w których człowiek może uczyć się i ćwiczyć w nadziei. Należą do nich: modlitwa jako szkoła nadziei, działanie i cierpienie jako miejsca wzrostu w nadziei, a także refleksja nad sądem ostatecznym. Papież podkreśla również znaczenie relacji z Maryją – Gwiazdą Nadziei – jako szczególną Przewodniczką na drodze zawierzenia i oczekiwania.

W trakcie pontyfikatu papieża Franciszka został ogłoszony Jubileusz Zwyczajny Roku 2025, którego głównym przesłaniem jest hasło *Pielgrzymi nadziei*. Ma ono przypominać chrześcijanom o ich tożsamości oraz konieczności stawania się „znakami nadziei” dla innych – poprzez konkretne czyny miłości. W specjalnie wydanej bulli *Spes non confudit* Papież wskazuje na doniosłą rolę nadziei w życiu chrześcijan. Biskup Rzymu pisze: „Wszyscy mają nadzieję. Nadzieja jest obecna w sercu każdego człowieka jako pragnienie i oczekiwanie dobra, nawet jeśli nie wie, co przyniesie ze sobą jutro. Nieprzewidywalność przyszłości rodzi jednak niekiedy sprzeczne uczucia: od ufności do lęku, od pogody ducha do zniechęcenia, od pewności do zwątpienia. Często spotykamy osoby zniechęcone, które patrzą w przyszłość ze sceptycyzmem i pesymizmem, jakby nic nie mogło dać im szczęścia. Oby Jubileusz był dla wszystkich okazją do ożywienia nadziei”<sup>19</sup>. Dla papieża Franciszka szczególnym wzorem nadziei jest św. Józef, który stanął wobec niezrozumiałej tajemnicy narodzenia Jezusa (Mt 1, 19-

<sup>17</sup> BENEDYKT XVI, Encyklika *Spe salvi*, Wydawnictwo M, Kraków 2007, 30.

<sup>18</sup> BENEDYKT XVI, Encyklika *Spe salvi*, 31.

<sup>19</sup> FRANCISZEK, Bulla *Spes non confudit*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2024, 1.

20). To od niego – jak zauważa Ojciec Święty – możemy się uczyć postawy w chwilach próby: „odłożyć na bok nasz gniew i rozczarowanie, a uczynić miejsce, bez żadnej światowej rezygnacji, ale z męstwem pełnym nadziei na to, czego nie wybraliśmy, a jednak istnieje”<sup>20</sup>.

Obecny następca św. Piotra, papież Leon XIV, w adhortacji apostołskiej *Dilexi te* z wyjątkową troską pochyla się nad ludźmi ubogimi i zepchniętymi na margines społeczny – tymi, o których syty i pyszny świat często zapomina. To właśnie do nich papież kieruje słowa pocieszenia i nadziei: „Bóg ma szczególne upodobanie w ubogich. To do nich przede wszystkim skierowane jest słowo nadziei i wyzwolenia Pana, dlatego nikt, nawet w ubóstwie lub słabości, nie może czuć się opuszczony. A Kościół, jeśli chce być Chrystusowym, musi być Kościołem Błogosławieństw, Kościołem, który robi miejsce małym i idzie ubogi z ubogimi, miejscem, w którym ubodzy mają uprzywilejowaną pozycję”<sup>21</sup>. Nauczanie papieskie podkreśla także praktyczny wymiar nadziei – wskazuje, jak ją przywracać konkretnym ludziom w ich codziennym życiu. Wymownym przykładem są zgromadzenia zakonne, które tworzyły szkoły i podejmowały działalność edukacyjną w małych wioskach, na peryferiach miast i w ubogich dzielnicach robotniczych. Głęboką troską otaczały edukację dziewcząt – uczyły czytania i pisania, głosiły Ewangelię, wspierały w sprawach codziennych, krzewiły kulturę, a nade wszystko formowały sumienia. Pedagogia oferowana przez siostry zakonne była prosta, lecz głęboko zakorzeniona w duchu Ewangelii: bliskość, cierpliwość, łagodność. Uczyły życiem, zanim wypowiadały słowo. W czasach powszechnego analfabetyzmu i systemowego wykluczenia, kobiety konsekrowane stawały się prawdziwymi latarniami nadziei. Ich misją było kształtowanie serc, rozwijanie zdolności myślenia, promowanie godności ludzkiej. Łącząc życie modlitwy z oddaniem bliźnim, przez czułość i obecność przezwyciężały opuszczenie – wychowując w imię Chrystusa<sup>22</sup>.

Wybrane fragmenty nauczania ostatnich papieży dotyczące nadziei ukazują, jak głęboko zakorzeniona jest ona w Tradycji Kościoła. Nadzieja nie jest jedynie abstrakcyjnym pojęciem teologicznym – w ujęciu papieskim jawi się jako cnota żywa, konkretna i praktyczna, mająca rzeczywiste zastosowanie w codziennym życiu wiernych.

---

<sup>20</sup> FRANCISZEK, List apostołski *Patris Corde*, Pallottinum, [Poznań] 2020, 4.

<sup>21</sup> LEON XIV, Adhortacja apostołska *Dilexi te*, Wydawnictwo M, Kraków 2025, 21.

<sup>22</sup> Zob. LEON XIV, Adhortacja apostołska *Dilexi te*, 71.

## Filozoficzne ujęcie nadziei

Przez wieki wielu myślicieli i filozofów podejmowało refleksję nad problematyką nadziei. W ujęciu filozoficznym może ona być postrzegana jako sposób radzenia sobie z egzystencjalnymi trudnościami, pytaniami oraz niepewnościami wpisanymi w ludzką kondycję. Nadzieja pozwala zachować sens i cel życia, nawet w obliczu obaw dotyczących przyszłości. Zarówno w przeszłości, jak i współcześnie, ludzie doświadczają niepewności oraz życiowych dramatów, w których poszukują ukojenia i wsparcia. W tych doświadczeniach nadzieja – analizowana i opisywana przez niektórych filozofów – okazuje się nieodzownym elementem ludzkiego istnienia.

Spośród współczesnych autorów podejmujących refleksję nad nadzieją należy wymienić francuskiego filozofa Gabriela Marcela, który analizował jej ontologiczne podstawy. Jego podejście do nadziei jest głęboko zakorzenione w nurcie egzystencjalizmu. Marcel postrzega nadzieję jako fundamentalny aspekt ludzkiego doświadczenia, który pozwala jednostce przetrwać w obliczu trudności oraz egzystencjalnych niepokojów. Uważa, że nadzieja stanowi jeden z konstytutywnych wymiarów egzystencji chrześcijańskiej. Filozof stara się określić istotę nadziei zarówno z perspektywy fenomenologicznej, jak i metafizycznej. Jego celem jest wyraźne odróżnienie nadziei od innych postaw, by ukazać ją w możliwie najczystszej, nierozcieńczonej formie. Według Marcela nadzieja – podobnie jak każdy dar – jest wezwaniem, na które człowiek musi odpowiedzieć. W swojej najgłębszej istocie „nadzieja absolutna” nacechowana jest bezwarunkowym przekroczeniem podstawowej próby, jakiej poddana jest ludzka egzystencja<sup>23</sup>.

Egzystencjalista francuski wskazuje, że ontologicznym punktem oparcia nadziei jest „nadzieja absolutna nierozdzielna od wiary również absolutnej i przewyższająca wszelkie uwarunkowania, a tym samym oczywiście wszelkie możliwe wyobrażenia. Nadzieja ta przedstawia się jako odpowiedź stworzenia na Byt nieskończony, o którym ona wie, że zawdzięcza Mu wszystko, czym jest, i że nie może bez zgorszenia stawiać mu żadnych warunków”<sup>24</sup>. Dodaje także: „Nadzieja jest z istoty swej jak gdyby gotowością duszy zaangażowanej dostatecznie głęboko w doświadczenie komunii,

---

<sup>23</sup> M. JAWORSKI, *Ontologiczne podstawy nadziei u G. Marcela*, w: *Homo meditans*, VII: *Nadzieja w postawie ludzkiej*, red. W. SŁOMKA, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992, s. 69-77.

<sup>24</sup> G. MARCEL, *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1984, s. 48.

by mogła dokonać aktu transcendentnego, odmiennego od aktu woli i poznania, którym to aktem stwierdza ona żywą wieczność, przy tym doświadczenie to stanowi jednocześnie rękojmię i przesłankę owej wieczności<sup>25</sup>.

Z kolei współczesny neotomista Josef Pieper stwierdza, że nadzieja jest zakorzeniona w najbardziej wewnętrznej głębi bytowej duszy. Nawet jeśli pojawiają się jakieś formy rozpacz, nie dotyczą one najgłębszej warstwy nadziei i nie mają ostatecznego znaczenia. Nadzieja – jak zauważa – zaszczerpia w człowieku nową przyszłość, a jej realnym uzasadnieniem i pełnią spełnienia jest sam Chrystus<sup>26</sup>.

Rozważając problematykę nadziei, warto uwzględnić również refleksje polskich filozofów. Na szczególną uwagę zasługuje krakowski myśliciel ks. Józef Tischner, który wielokrotnie podkreślał, że nadzieja jest nieodłącznym elementem ludzkiego doświadczenia, zwłaszcza w obliczu cierpienia i życiowych wyzwań. Tischner uznaje nadzieję za rzeczywistość niezwykle bogatą. Jak sam twierdził, zazwyczaj nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak głęboko przenika nas i rządzi nami nasza nadzieja. Dopiero gdy ją tracimy, odkrywamy, czym dla nas była<sup>27</sup>. To dzięki nadziei – jak pisał – „prostujemy się i jasno nam w duszy”. W jego ujęciu istnieje wręcz zależność: im wyższa nadzieja, tym większa godność człowieka. Dlatego „walka o nadzieję najwyższą” oznacza zarazem „walkę o najwyższą godność”<sup>28</sup>.

Refleksje dotyczące nadziei u Tischnera są głęboko zakorzenione w biblijnych źródłach. Człowiek, według niego, jest istotą pielgrzymującą. Oznacza to, że wędruje on dzięki jakiejś nadziei – nadziei, która nie tylko podtrzymuje go w drodze, ale wręcz umożliwia mu życie. Żyć dzięki nadziei to znaczy mieć serce zwrócone ku przyszłości. Każdy z nas – pisze Tischner – jest jak biblijny Abraham, który opuścił swój dom i udał się w nieznaną, by odnaleźć ziemię obiecaną. To właśnie nadzieja kierowała jego krokami w nieznaną, odległą świat. Nadzieja jest świadoma, że człowiek żyje w zagrożeniu – i że musi od tego zagrożenia uciekać. Ta świadomość niesie ze sobą ból. Dlatego nadzieja nie jest wyłącznie radością – jest także bólem i wielkim niepokojem. Zmusza człowieka do ciągłego porzucania czegoś, do nieustannego przekraczania samego siebie<sup>29</sup>. Na kanwie

<sup>25</sup> G. MARCEL, *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, s. 70.

<sup>26</sup> J. PIEPER, *O miłości, nadziei i wierze*, Wydawnictwo W drodze, Poznań 2000, s. 167-170

<sup>27</sup> J. TISCHNER, *Świat ludzkiej nadziei*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1994, s. 295.

<sup>28</sup> J. TISCHNER, *Rok z Tischnerem*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2024, s. 115

<sup>29</sup> J. TISCHNER, *Pielgrzymowanie*, w: *Drogocenne słowa. Wybór rekolekcji podczas Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę w latach 1976-1989*, Inicjatywa Ewangelizacyjna „Wejdzmy na Szczyt”, Bydgoszcz 2015, s. 149.

rozważań biblijnych pojawia się u Tischnera nowa kategoria nadziei, tzw. nadzieja rzetelna, która dostrzega przed sobą przestrzeń otwartą, poprzecinaną drogami, zapraszającą do ruchu. Symbolem człowieka przenikniętego taką nadzieją staje się pielgrzym. Pielgrzym to ten, kto dzięki nadziei czyni właściwy użytek z przestrzeni: podąża ku przyszłości, w której nadzieja umieściła jego cel. Nie lęka się porzucać balastu przeszłości, jeśli wymaga tego droga do celu. Tischner posługuje się również pojęciem „etosu nadziei”, który jest charakterystyczny dla pielgrzyma. Wszystko, co najważniejsze w życiu, zależy od nadziei. Jaka jest nadzieja pielgrzyma – taka będzie jego przyszłość i jego stosunek do niej. Z małej nadziei człowieka powstaje przestrzeń ciasna i płytki wybór wartości w teraźniejszości. Mała nadzieja tworzy ciasną przestrzeń egzystencjalną i przynosi przypadkowe, powierzchowne spotkania; wielka nadzieja rodzi wielką miłość i najgłębszą wierność. Kiedy nadzieja zaczyna w człowieku maleć, kurczy się także przestrzeń jego życia. Gubi się nadzieja rzetelna, a wraz z nią zanika etos nadziei. Człowiek, zamiast kroczyć swoją drogą, zaczyna rozpaczliwie szukać dla siebie przestrzeni schronienia – ucieczki, a nie pielgrzymowania<sup>30</sup>.

Książd Profesor wyróżnia również inne pojęcie nadziei określanej mianem nadziei chrześcijańskiej, którą definiuje w następujący sposób: „Nadzieja chrześcijańska spełnia funkcję demaskatorską wobec tych wszystkich nadziei, które chciały przywiązać człowieka do ziemi. Ten rodzaj nadziei demaskuje patologie nadziei. Należy do nich wiązanie człowieka wyłącznie ze sprawami tej ziemi (...) Nadzieje z tej ziemi biorą część za całość”<sup>31</sup>. Ponadto dodaje: „Ewangelia maluje żywy obraz tego, kto bierze w swoje ręce nadzieję człowieka. Jest to obraz umierającego i wstającego z grobu Chrystusa. Chrystus pojawia się to nie tylko jako argument, lecz przede wszystkim jako Powiernik nadziei. Droga od klęski do zwycięstwa jest heroiczną drogą Jego nadziei”<sup>32</sup>.

Taka forma nadziei – zakorzeniona w misterium paschalnym – jest według Tischnera prawdziwą nadzieją. W tym ujęciu warto podkreślić, że nadzieja podlega także próbom. „Bóg próbuje naszą nadzieję, bo nadzieja nie wypróbowana jest zwykłym marzeniem. Natomiast nadzieja przez próbę umacnia się, staje się jeszcze mocniejsza, jeszcze głębsza. I dlatego na krzyżu następne słowa Jezusa Chrystusa brzmią: „W ręce twoje oddaje ducha mego”. Te słowa oznaczają wypróbowaną nadzieję. Nadzieja pojawia

<sup>30</sup> J. TISCHNER, *Myślenie według wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1993, s. 437-438.

<sup>31</sup> J. TISCHNER, *Świat ludzkiej nadziei*, s. 304.

<sup>32</sup> J. TISCHNER, *Świat ludzkiej nadziei*, s. 306.

się tu jako akt powiernictwa. Powierzam siebie Bogu. Powierzamy Temu, który dał nam obietnice”<sup>33</sup>.

Według Tischnera zachodzi interesujący związek między nadzieją człowieka a heroizmem, do jakiego człowiek czuje się zdolny. Polega on przede wszystkim na tym, że to właśnie nadzieja umożliwia postawy heroiczne. Na przykład: nadzieja głodnych rodzi heroizm walki z głodem, nadzieja ludzi spragnionych wiedzy – heroizm walki z niewiedzą, a nadzieja zniewolonych – heroizm walki o wolność. Człowiek jest zdolny do heroizmu tylko w imię jakiejś nadziei<sup>34</sup>.

Krakowski filozof zauważa, że zjednoczenie z nadzieją sprawia, iż człowiek wybiega poza rzeczywistość, która otacza go tu i teraz, kierując się ku możliwej, choć jeszcze nieosiągalnej przyszłości. Nadzieja jest odpowiedzią na to, co leży głębiej – jest zakorzeniona w podstawowej kondycji ludzkiego istnienia. Codziennie dokonuje ona trudnego dzieła podnoszenia człowieka w kierunku wyzwolenia<sup>35</sup>. Zdaniem Tischnera człowiek, który ma nadzieję, trzyma w ręku ster swojego życia, zna jego kierunek i potrafi nim odpowiednio pokierować. Można zatem stwierdzić: „kto ma nadzieję, ten wyżej sobie ceni to, co będzie, to, co nadejdzie, od tego, co jest”<sup>36</sup>.

Kontynuatorem tischnerowskiej refleksji nad nadzieją jest Tadeusz Gadacz, jego uczeń. Analizując życie ludzkie, zauważa, że człowiek jest istotą otwartą ku przyszłości. Choć żyje zanurzony w teraźniejszości, nieustannie wybiega myślą w przyszłość i zadaje pytania o to, co się wydarzy. Zastanawia się, co pozostanie z owoców jego pracy, czy przetrwa jego imię. Zwłaszcza wtedy, gdy teraźniejszość przynosi ból, człowiek z nadzieją spogląda w przyszłość. Mimo że wiele oczekiwań pozostaje niespełnionych, nie traci nadziei. Staje się ona często jego ostatnią bronią. Nie tylko pomaga znieść trudne „tu i teraz”, lecz także otwiera przed nim nowe horyzonty i możliwości<sup>37</sup>. Profesor Gadacz podkreśla, że nadzieja jest doniosłą cnotą – stanowi podstawę twórczej siły życia. Zadaje przy tym ważne pytania: dzięki czemu ludzie wznoszą nowe domy na ruinach dawnych? Dzięki czemu grzebiąc w ziemi jedno swoje dziecko, pragną dać życie nowemu? Co sprawia, że się nie poddają, jeśli nie nadzieja?<sup>38</sup>.

---

<sup>33</sup> J. TISCHNER, *Wiara ze słuchania*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009, s.137.

<sup>34</sup> J. TISCHNER, *Świat ludzkiej nadziei*, s. 294-309.

<sup>35</sup> J. TISCHNER, *Świat ludzkiej nadziei*, s. 297-299.

<sup>36</sup> J. TISCHNER, *Wiara ze słuchania*, s. 135.

<sup>37</sup> T. GADACZ, *O umiejętności życia*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2003, s. 188.

<sup>38</sup> T. GADACZ, *O umiejętności życia*, s. 194.

Ogólnie rzecz biorąc, nadzieja odnosi się do czegoś, co – zgodnie z naturalnym porządkiem – nie leży całkowicie w zasięgu ludzkiego działania i wymyka się spod kontroli rozumu czy woli. Znajduje się poza sferą, w której można stosować zasady stoicyzmu. „Mieć nadzieję to uwierzyć, że istnieje jakaś siła zdolna przewyciężyć niebezpieczeństwo, sprawić coś, co po ludzku jest niemożliwe, rozwiązać tragiczny splot zdarzeń. Nadzieja dotyczy czegoś pozytywnego i jest oczekiwaniem jakiegoś dobra. Nie mówimy przecież: mam nadzieję, że zachoruję albo: mam nadzieję na przegraną. Nadzieja nadaje zatem sens ludzkim ofiarom. Gdyby nie ona, ofiara, jaką człowiek składa na przykład w imię miłości Ojczyzny, byłaby pozbawiona sensu”<sup>39</sup>. Gadacz przyznaje, że to dzięki nadziei usiłujemy odmienić sytuację, oderwać się od samych siebie, udajemy się w podróż z nadzieją, że coś się zmieni, że my się zmienimy<sup>40</sup>.

Refleksje wybranych filozofów dotyczące nadziei są cennym studium, które pozwala głębiej wniknąć w jej znaczenie dla ludzkiej egzystencji.

### Podsumowanie

Nadzieja to jeden z najważniejszych fenomenów towarzyszących człowiekowi na przestrzeni dziejów, w momentach trudnych i granicznych. Jako cnota teologalna stanowi niezbywalną kategorię chrześcijaństwa – działa mobilizująco, podtrzymuje cierpiących i daje siłę w obliczu przeciwności.

Pozwala ludziom wierzyć w lepszą przyszłość, nawet gdy obecna sytuacja wydaje się beznadziejna. Kościół nieustannie naucza o nadziei, która swoje źródło ma w Chrystusie. Nauczanie to jest kontynuowane przez kolejnych papieży, dla których nadzieja stanowi niezbywalny element życia chrześcijańskiego. W chwilach cierpienia i doświadczeń chrześcijanin może zawsze się do niej odwołać. W świecie, w którym wielu myślicieli szerzy pesymizm, obojętność i nihilizm, pojawiają się filozofowie afirmujący nadzieję jako niezbywalny atrybut życia człowieka. W ich ujęciu nadzieja jawi się jako postawa niezbędna do zachowania sensu istnienia, szczególnie w obliczu cierpienia i wyzwań.

W sposób niezwykle sugestywny ukazał to włoski poeta, Dante Alighieri, w poemacie *Boska komedia*, umieszczając nad bramą piekła napis: „żegnajcie się z wszelką nadzieją ci, którzy tu wchodzicie”. Przypomina

---

<sup>39</sup> T. GADACZ, *O umiejętności życia*, s. 190.

<sup>40</sup> T. GADACZ, *O ulotności życia*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2008, s. 23

w ten sposób starą prawdę, że największym dramatem człowieka jest ostateczna utrata nadziei – zwykle powiązana z wygaśnięciem w duszy człowieka wiary i miłości<sup>41</sup>.

## Bibliografia

- BENEDYKT XVI, Encyklika *Spe salvi*, Wydawnictwo M, Kraków 2007.
- FRANCISZEK, Bulla *Spes non confundit*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2024.
- FRANCISZEK, List apostolski *Patris Corde*, Pallottinum, [Poznań] 2020.
- GADACZ T., *O ulotności życia*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2008.
- GADACZ T., *O umiejętności życia*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2003.
- JAN PAWEŁ II, List apostolski *Tertio millennio adveniente*, w: *Listy pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997, s. 9-56.
- JAN PAWEŁ II, List do Rodzin *Gratissimam sane*, 4, w: *Listy pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, s. 247-337.
- JAN PAWEŁ II, List Ojca Świętego Jana Pawła II do młodych całego świata z okazji międzynarodowego Roku Młodzieży, w: *Listy Pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, s. 110-158.
- JAWORSKI M., *Ontologiczne podstawy nadziei u G. Marcela*, w: *Homo meditans*, VII: *Nadzieja w postawie ludzkiej*, red. W. SŁOMKA, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992, s. 69-77.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, [Poznań] 2002.
- KOWALCZYK S., *Odmowa nadziei – rozpacz*, w: *Homo meditans*, VII: *Nadzieja w postawie ludzkiej*, red. W. SŁOMKA, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992, s. 331-345.
- LEON XIV, Adhortacja apostolska *Dilexi te*, Wydawnictwo M, Kraków 2025.
- MARCEL G., *Homo viator. Wstęp do metafizyki nadziei*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1984.
- MULLER G. L., *Raport o stanie nadziei*, Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Handlowe „Arti”, Ożarów Mazowiecki 2018, s. 6.
- PIEPER J., *O miłości, nadziei i wierze*, Wydawnictwo W drodze, Poznań 2000.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 104-166.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606.
- TISCHNER J., *Myślenie według wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1993.
- TISCHNER J., *Pielgrzymowanie*, w: *Drogocenne słowa. Wybór rekolekcji podczas Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę w latach 1976-1989*, Inicjatywa Ewangelizacyjna „Wejdźmy na Szczyt”, Bydgoszcz 2015, s. 147-173.

---

<sup>41</sup> S. KOWALCZYK, *Odmowa nadziei – rozpacz*, w: *Homo meditans*, VII: *Nadzieja w postawie ludzkiej*, red. W. SŁOMKA, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992, s. 331.

TISCHNER J., *Rok z Tischnerem*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2024.

TISCHNER J., *Świat ludzkiej nadziei*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1994.

TISCHNER J., *Wiara ze słuchania*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009.

## HOPE FROM A THEOLOGICAL AND PHILOSOPHICAL PERSPECTIVE

### A b s t r a c t

Hope is one of the most important phenomena accompanying humanity throughout history and in difficult times. It enables people to believe in a better future, even if the present seems bleak. The Jubilee Year 2025, proclaimed by Pope Francis under the theme “Pilgrims of Hope,” offers a unique opportunity to reflect on the nature and significance of hope. The Church consistently emphasizes hope as a virtue rooted in Christ. In a world where many voices promote pessimism, indifference, and nihilism, certain philosophers affirm hope as an inalienable attribute of human existence. Within their reflections, hope emerges as a vital attitude that sustains a sense and meaning of life, particularly amid suffering and adversity.

**Key words:** hope, theological virtue, man, human person, human existence, sense of life

**Słowa kluczowe:** nadzieja, cnota teologiczna, człowiek, osoba ludzka, ludzka egzystencja, sens życia